

Sok, TPWC

1996, TPWC, Sokół, Pono cześć
Start ZIP, reklamówki ziola
fart chronił mnie, stara dobra szkoła
znaliśmy się z reorganizacji imprez
strzał w hybrydach, zabawa w biznes
gram Rozala, [?] Mierona
wódka Sika, wielka pomoc Pona
z Felipe Athletics za małe zacięcie
rum Seniorita miał wtedy wzięcie
w karty na sos, ktoś traci zysk
przyjaźń i moc ich pada na pysk
duszę artystów mamy do dziś
chują nie dla zysku, byle w przód iść
każdy z braci ZIP ma ten sam znak
wszystko w nim masz, masz też nas
ZIP, TPWC - wpatrz się w Zet'kę, zobaczysz nas tam
Koras, Fu i Fundacja (numer jeden) wyłącz flash'e, nie musisz klaskać
WWO i Zipera - nasze loga częścią są miasta
ZIP, TPWC - wpatrz się w Zet'kę, zobaczysz nas tam
Służewiec wyścigi, pierwsze rymy na migi
treningi za murem, zamiast chłonać lekturę
break był turem, zabrał dzieciaki na siłownię
cały mój świat to były me wyścigi konne
Mały, Senku, Turek, Wania na zawsze w pamięci, Grzechu pozdrawiam
Rap wypełnił brak tego co znika
Bóg tak chciał, że spotkałem ZIP'a
I zaczął się bal całą ekipą
Wspólna biba, studio Indigo
Od zera, zaczynając na loop'erach
Karol, Bogusz o was pamięć nie umiera
Kolenda, kolenda, nie jedno pamiętam
lubię to się bawię do dziś nie wymiękam
Coś się kończy, coś się zaczyna
TPWC - ZIP skład - rodzina
ZIP, TPWC - wpatrz się w Zet'kę, zobaczysz nas tam
Koras, Fu i Fundacja (numer jeden) wyłącz flash'e, nie musisz klaskać
WWO i Zipera - nasze loga częścią są miasta
ZIP, TPWC - wpatrz się w Zet'kę, zobaczysz nas tam
Tyle lat (w balu)
Tyle spraw (w balu)
Tyle dni (w balu)
ZIP Skład (w balu)
Cały czas w balu
Nie można wszystkiego brać zbyt poważnie (nie ma co)
Yyy...trochę, odrobinę... dystansu (cały czas)
Ale czasami trzeba podejść poważnie do tematu